

Sebastian BERNAT

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej
Lublin, Polska
e-mail: sebastian.bernat@poczta.umcs.lublin.pl

**SŁUCHAĆ PANA. O DOŚWIADCZANIU SACRUM
W KOŚCIELE I KRAJOBRAZIE**

**LISTENING TO THE LORD. ON EXPERIENCING SACRUM
IN CHURCH AND LANDSCAPE**

Słowa kluczowe: Kościół, krajobraz, percepcja, muzyka sakralna, turystyka kontemplacyjna
Key words: church, landscape, perception, sacred music, spiritual tourism

Streszczenie

Celem badań jest rozpoznanie uwarunkowań sprzyjających kontemplacji, rozumianej jako słuchanie głosu Boga. Skupiając się na perspektywie religii chrześcijańskiej odwołano się do Biblii, nauczania Kościoła, literatury pięknej. Następnie przedstawiono przykłady inicjatyw umożliwiających doświadczanie *sacrum* w krajobrazie. Zwrócono uwagę na krajobrazy sakralne objęte prawną formą ochrony parku kulturowego jako miejsca mogące sprzyjać kontemplacji. Podkreślono ważną rolę muzyki sakralnej, jako wyraz oddawania chwały Bogu przemawiającemu przez usłyszane Słowo.

Krajobraz związany z *sacrum* charakteryzuje najczęściej wyjątkowość, zróżnicowane ukształtowanie terenu, zwłaszcza obecność gór, które przez swoją wysokość i naturalność budzą podziw, wywołują nastrój tajemniczości. Krajobraz *sacrum* posiada duże walory estetyczne, oddziałuje multisensoryczne. Doświadczanie *sacrum* nie ogranicza się tylko do wyjątkowych krajobrazów. Również w krajobrazach codziennych możliwe jest usłyszenie głosu Boga. Sprzyja temu rozwinięta wrażliwość estetyczna, wiara, czyste serce, wyciszenie. Krajobraz posiadający cechy *sacrum* może sprzyjać rozwojowi turystyki kontemplacyjnej. Aktywne słuchanie i zachwyt na pięknym powinny prowadzić do działań na rzecz zachowania krajobrazów sprzyjających kontemplacji dla przyszłych pokoleń.

Abstract

The purpose of the research is to identify determinants that are favorable for contemplation. The author appeals to the Bible, teaching of the Catholic Church and literature. Then, he presents exemplary initiatives which enable to experience sacrum in landscape. Sacred landscapes, that are protected by law as cultural parks, are pointed as places for contemplation. Importance of sacred music is emphasized and its role for honour the God who speaks through the Word.

Landscape which is connected with sacrum possesses some specific features, namely uniqueness and diversity of relief. Mountains, thanks to their height and natural character, play especial role and arouse atmosphere of mysteriousness. Landscape of sacrum has got great aesthetic values and influence people in a multi-sensory way. One can experience sacrum not only by exceptional landscape. It is possible to hear God thanks to ordinary landscape. Faith, pure heart, inner calmness and peace, aesthetic sensitivity are favourable for listening to God. Landscape with distinct features of sacrum enables to develop tourism of contemplation. Admiration of beauty of landscapes should result in activities for the benefit of them and should help to protect them for next generations.

„Kto ma uszy niechaj słucha” /Mt 11,15/
„Jeżeli będziesz lubił słuchać, nauczysz się,
i jeśli nakłonisz ucha swego, będziesz mądry” /Mądrość Stracha 6,33/

WPROWADZENIE

II Synod Diecezji Lubelskiej (1977-1985) wskazał, że słuchanie Pana jest jednym z podstawowych obowiązków wszystkich chrześcijan – zarówno duchownych, jak i świeckich. Bóg przemawia do człowieka przez Słowo, które wypełniło się w osobie Jezusa Chrystusa¹. Wierzącym jest ten, co z wiarą słucha Słowa Bożego, a jak głosił św. Paweł „Wiara rodzi się ze słuchania, słuchanie natomiast ma miejsce dzięki Słowu Chrystusa”(Rz 10,17). Chrześcijanin powinien nie tylko słuchać Słowa, ale usłyszeć je w głębi serca, czyli żyć nim co dzień. Usłyszane Słowo ma prowadzić do miłości bliźniego. Skuteczność Słowa Bożego w dużym stopniu zależy od dobrej woli człowieka. Aby usłyszeć Słowo Boże konieczne jest zatrzymanie i oddanie się kontemplacji. Głębi kontemplacji może sprzyjać piękny krajobraz. Krajobraz wzmacnia uczucia religijne i nadaje im szczególnego wymiaru duchowego (Kopczyński, 2009). Ojciec Święty Benedykt XVI w czasie audiencji ogólnej w Castel Gandolfo (10 sierpnia 2011)² zwrócił uwagę na dwa bardzo ważne elementy życia kontemplacyjnego: piękno stworzenia, które odwołuje się do Stwórcy oraz cisza zapewniana przez oddalenie od dużych miast i dróg. Bóg przemawia w ciszy ale trzeba wiedzieć jak Go słuchać. Odkrywając tajemnice przyrody, doświadczając piękna stworzenia, poznajemy jego Stwórcę. Kontemplacja krajobrazu w ciszy niejednokrotnie prowadzi do odnowy duchowej człowieka.

Celem badań jest rozpoznanie uwarunkowań sprzyjających kontemplacji, rozumianej jako słuchanie głosu Boga. Skupiając się na perspektywie religii chrześcijańskiej odwołano się do Biblii, nauczania Kościoła, literatury pięknej. Następnie przedstawiono przykłady inicjatyw umożliwiających doświadczanie *sacrum* w krajobrazie. Zwrócono uwagę na krajobrazy sakralne objęte prawną formą ochrony parku kulturowego jako miejsca mogące sprzyjać kontemplacji. Podkreślono ważną rolę muzyki sakralnej, jako wyraz oddawania chwały Bogu przemawiającemu przez usłyszane Słowo.

SŁUCHAĆ PANA W KOŚCIELE

Kościół to w popularnym rozumieniu budynek przeznaczony do celów sakralnych, odprawiania nabożeństw, sprawowania sakramentów, odmawiania modlitw itp. (za Wikipedia³). Kościoły – świątynie powstawały od wieków, stąd reprezentują różne style architektoniczne. Atmosfera świątyni karmi nas ciszą i pokojem.

¹ http://www.kuria.lublin.pl/prawo/synod_1985/przepowiadanie.htm#4.

² <http://papiez.wiara.pl/doc/919437.Bog-przemawia-w-ciszy>.

³ http://pl.wikipedia.org/wiki/Ko%C5%9Bci%C3%B3%C5%82_%28budynek%29.

Z wnętrzem świątyni związana jest też muzyka organowa ubogacająca liturgię a także rozbrzmiewająca poza nią. Muzyka organowa przemawia zwłaszcza wtedy, kiedy pojawia się niespodziewanie, zaskakuje. Potwierdzają to m.in. obserwacje R. Kapuścińskiego (2002):

„Kordoba. Wchodzi się tam w chłodny, kamienny półmrok znaczony równymi rzędami marmurowych kolumn. Nad nami wznosi się w regularnych, misternych rytmach sklepienie o tak doskonałej lekkości, że za chwilę mogłoby unieść się i odsłonić niebo rozżarzone o tej porze dnia i roku do białości. We wnętrzu panuje jednak chłód z wolna przywracający naszemu ciału, umęczonemu spiekotą miasta, energię i siłę. Stoimy pośród tej nieomylnie muzułmańskiej architektury, mimowolnie oczekując przeciągłych wołań muezina, wzywających nas do skupienia i modlitwy. Tymczasem głos, który nas dobiega jest inny – to muzyka organów. To melodia fugi Jana Sebastiana wypełnia otaczające nas mury zdobne w zawile arabeski i starannie wypisane wersety Koranu.”

„Frankfurt, lipiec 1993. Metrem pojechałem z dworca kolejowego do starego miasta, które nazywa się tu Remersberg. Była niedziela i choć chmurzyło się i wiał chłodny wiatr, tłumy ludzi przeciskały się przez wąskie uliczki między ścianami kamieniczek wymalowanych jak szopki krakowskie, przechadzały się po szerokim deptaku nad Menem, zapępiały niezliczone tu ilości kawiarni, barów i restauracji. W niedzielę rano Niemcy wychodzą (wyjeżdżają) z domów, aby jeść, cały Zachód wychodzi (wyjeżdża) z domów, aby jeść – konsumpcja, konsumpcja, oto, co przyciąga, oto prawdziwa pasja! W pewnej chwili dobiegły mnie dźwięki muzyki organowej. Rozejrzałem się, zobaczyłem stojący obok stary kościół (Przewodnik: stary, trzynastowieczny kościół gotycki im. Św. Mikołaja). Drzwi główne, wychodzące wprost na plac, były otwarte. Wszedłem do środka. Półmrok, pusto. Tylko w jednej z ławek siedziała starsza kobieta, sądząc z ubioru i wyglądu, gdzieś ze Wschodu. Chorwatka? Litwinka? Polka? Jakiś turysta prowadził swoją wideokamerę stropami kościoła – wolno z dołu do góry, a potem nagle susem w dół, jakby filmował skaczącego narciarza. Stałem przy nawie. Niewidoczny dla mnie organista grał sonaty Salomona Rossiego. Stara i teraz, w tym miejscu, jakoś smutno brzmiąca muzyka. Zobaczyłem samotny krzyż nad ołtarzem, puste konfesjonały, nieruchome lustro wody w kamiennej chrzcielnicy. Byłem w innym świecie niż ten, który przesuwiał się, krążył na zewnątrz, za murami. Te dwa światy sobie nie przeszkadzały, ale też nie umiałem znaleźć między nimi żadnego związku. A może jednak świadomość, że tam, przy głównym rynku w Remersberg stoi ów kościółek, który wypełniają w tej chwili sonaty Rossiego, jest jakoś potrzebna temu tłumowi na ulicy, dla którego ma swoją wagę pewność, że wszystko jest tam, gdzie powinno być - na swoim miejscu?

Wnętrze świątyni wypełnione ciszą lub muzyką organową to jakby inny świat, ale jakże potrzebny w rozpedzonym turboświecie.

Według Katechizmu Kościoła Katolickiego (2002), Kościół to lud, który Bóg zwołuje ze wszystkich krańców ziemi, aby utworzyć z nich wspólnotę tych wszystkich, którzy przez wiarę i chrzest stają się dziećmi Bożymi, członkami Kościoła i świątynią Ducha Świętego. Kościół jest jeden, święty, powszechny i apostołski. Św. Paweł

w pierwszym liście do Koryntian (1 Kor 12, 13-22. 24-26) porównuje Kościół do żywego organizmu, gdzie każdy pełni niezastąpioną, określoną przez Stwórcę funkcję. Kościół jest tajemnicą (misterium), która jest jednocześnie ludzka i boska. Posłannictwem Kościoła jest głoszenie Słowa Bożego.

XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów *Instrumentum Laboris* „Słowo Boże w życiu i misji Kościoła” (2008) porównuje Słowo Boże do śpiewu polifonicznego. Bóg wypowiada je w różnych formach i na różne sposoby⁴. Słowo Boże ożywia Kościół, Kościół rodzi się i żyje ze Słowa Bożego, Słowo Boże wspiera Kościół na przestrzeni dziejów, Słowo Boże przenika i ożywia w mocy Ducha Świętego całe życie Kościoła.

Ojciec Święty Benedykt XVI w Posynodalnej Adhortacji Apostolskiej do biskupów i duchowieństwa *Verbum Domini* „O słowie Bożym w życiu i misji Kościoła” (2010) zauważa m.in., by ułatwić słuchanie Słowa Bożego w świątyni chrześcijańskiej trzeba pamiętać o lepszej akustyce budynków sakralnych. Uprzywilejowaną przestrzenią Słowa Bożego jest liturgia⁵. Spośród metod poznawania Pisma Świętego zachęca do praktykowania *lectio divina*, która może otworzyć przed wiernymi skarb Słowa Bożego a także doprowadzić do spotkania z Chrystusem. Elementy *lectio divina* to: czytanie tekstu (*lectio*), rozważanie (*meditatio*), modlitwa (*oratio*), kontemplacja (*contemplatio*). Kontemplacja, czyli słuchanie i bycie przed Bogiem, ma wyrobić w nas mądrościową wizję rzeczywistości. *Lectio divina* ma doprowadzić do działania (*actio*) sprawiającego, że życie wierzącego staje się darem dla innych w miłości. Na koniec Benedykt XVI zaznacza, że nasze czasy powinny być coraz bardziej czasami słuchania na nowo Słowa Bożego, odkrywania w nim najgłębszych sensów.

Na potrzebę zatrzymania się w rozpedzonym turboświecie wskazuje popularność rekolekcji organizowanych w różnych miejscach sprzyjających odpoczynkowi i wzmocnieniu wiary. Rekolekcje są szczególną formą turystyki kontemplacyjnej, czyli aktywności związanej z porzuceniem swego miejsca zamieszkania oraz trybu życia, przemieszczeniem do nowego środowiska w celu regeneracji sił fizycznych, psychicznych i duchowych, odzyskania motywacji oraz poszukiwania odpowiedzi na pytania związane z człowieczeństwem (Markowicz 2008). Rekolekcje pozwalają nabrać dystansu, sił i motywacji do pracy a także są świetną okazją do poznania ludzi wyznających podobne wartości i pogłębienie wiary. Wśród wielu form rekolekcji, dających możliwości usłyszenia głosu Pana są rekolekcje wakacyjne organizowane przez Ruch Światło-Życie, zwane oazami, wypracowane w latach 50./60. przez ks. Franciszka Blachnickiego. W oazach uczestniczyło już ponad 2 mln dzieci, młodzieży i dorosłych (Jakimowicz, 2012). Rocznie na oazach odbywających się w różnych miejscach w kraju i na świecie (m.in. w Chinach) przebywa około 45 tys. osób. Bycie we wspólnocie, starannie zaplanowany rytm dnia, czas na medytację nad Słowem Bożym i kontemplację w ciszy oraz na obcowanie z pięknem krajobrazów pozwalają

⁴ http://www.vatican.va/roman_curia/synod/documents/rc_synod_doc_20080511_instrlabor-xii-assembly_pl.html.

⁵ <http://papiez.wiara.pl/doc/668424.Verbum-Domini-o-Slowie-Bozym-w-zyciu-i-misji-Kosciola>.

doświadczyć piękna żywego Kościoła wsłuchanego w głos Stwórcy. Ruch oazowy wyrasta z Kościoła i chce jemu służyć. Trwanie w ruchu nie ogranicza się do uczestnictwa w rekolekcjach, ale związane jest z całoroczną formacją. W ostatnich latach tematem wiodącym formacji było hasło „Słuchać Pana”. Zwracano wówczas uwagę na formy słuchania Pana: podczas modlitwy, rozważania Słowa Bożego, w liturgii, poprzez rozważanie nauczania Kościoła (nauczania papieskiego, soborowego, synodów, Ojców Kościoła, męczenników, świętych, założyciela), wsłuchując się w głos wspólnoty, w głos dzieci, współmałżonka, w codzienności, odczytując znaki czasów.

SŁUCHAĆ PANA W KRAJOBRAZIE

„Bóg rzekł: 'Wyjdź, aby stanąć na górze wobec Pana!' A oto Pan przechodził. Gwałtowna wichura rozwalająca góry i druzgocąca skały szła przed Panem; ale Pan nie był w wichurze. A po wichurze - trzęsienie ziemi: Pan nie był w trzęsieniu ziemi. Po trzęsieniu ziemi powstał ogień: Pan nie był w ogniu. A po tym ogniu – szmer łagodnego powiewu. Kiedy tylko Eliasz go usłyszał, zasłoniwszy twarz płaszczem, wyszedł i stanął przy wejściu do grotty. A wtedy rozległ się głos mówiący do niego: 'Co ty tu robisz, Eliaszu?'" (1 Krl 19, 11-13)

Pismo Święte jest bogate w zakresie odniesień do krajobrazu. Szczególną rolę odgrywają w nim góry, stanowiąc uprzywilejowane miejsce spotkania z Bogiem i jego nieskończoną wielkością (Jackowski, Soljan, 2001). Termin „góra” pojawia się w Piśmie Świętym ponad 70 razy (Romaniuk, 1999). Góry przybliżają nas do rejonów przebywania Boga, są wręcz utożsamiane z siedzibą Boga. Góry są miejscem szczególnych wydarzeń biblijnych i przez to otaczane są czcią (m.in. Góra Synaj, G. Karmel, G. Błogosławieństw, G. Oliwna). Jezus Chrystus udawał się samotnie w góry na modlitwę, ale na pewnej górze był również kuszony. Góry mogły wywierać wrażenie przez swą znaczną wysokość i potęgę. Prorok Eliasz na górze Synaj był świadkiem gwałtownej wichury, potem trzęsienia ziemi, a następnie błysków ognia, lecz nie rozpoznał w nich głosu Boga. Usłyszał go jednak w szmerze łagodnego powiewu.

Jan Paweł II wielokrotnie podkreślał, że walory estetyczne wyrażające się w naturalnym pięknie przyrody dają człowiekowi wewnętrzny pokój, ubogacają ludzką duszę spragnioną harmonii (Pociask-Karteczka, 2007). W rozważaniu przed modlitwą Anioł Pański w Campo Imperatore w Apeninach (20 VI 1993) zwrócił uwagę, że „Cisza gór i biel śniegu mówią nam tu o Bogu, zachęcają do kontemplacji, która jest nie tylko główną drogą wiodącą do spotkania z Tajemnicą, ale i warunkiem humanizacji naszego życia i wzajemnych stosunków między ludźmi. Odczuwamy dziś wielką potrzebę zwolnienia szalonego nieraz tempa naszego codziennego życia. Obcowanie z naturą, z jej pięknem i spokojem, przywraca nam siły i pogodę ducha. Kiedy jednak ogarniamy wzrokiem cuda stworzenia, powinniśmy zarazem wchodzić w samych siebie, w głąb serca, przenikać do wnętrza własnej osoby, gdzie możemy przebywać sam na sam z własnym sumieniem. Tam przemawia do nas Bóg, a dialog z Nim przywraca sens życia.”

Ważne miejsce w Piśmie Świętym zajmuje też pustynia - obszar surowy, niegościnny, miejsce głodu i pragnienia, ale także sprzyjające modlitwie i kontemplacji, miejsce próby i oczyszczenia człowieka (Rosik, 2011). Bóg, doskonały wychowawca, wyprowadził Izraelitów na pustynię i przemawiał do ich serc. Bóg, dawca ciszy i wszelkiego spokoju, zachęca też wszystkich wiernych do wyjścia na miejsce pustynne i odpoczynku (por. Mk 6,31) z dala od jakichkolwiek przeludnień, bliżej pustyniom niż ludzkim mrowiskom. Poszukiwanie doświadczenia pustyni jest bardzo potrzebne we współczesnym hałaśliwym świecie. Było to również pragnienie R. Kapuścińskiego (2002), który pisał: „Moja ciekawość wciąż na nowo wygania mnie w świat. Nie ma miejsca na świecie, gdzie chciałbym powiedzieć: "Tu pozostanę na stałe". Jest jednak mała pokusa: pojechać do Afryki, na Saharę. Kocham pustynię. Ma coś metafizycznego, transcendentnego. Na pustyni cały kosmos jest zredukowany do kilku elementów. Jest to pełna redukcja wszechświata: piasek, słońce, gwiazdy w nocy, cisza, gorąco dnia. Ma się koszulę, sandały, coś bardzo zwykłego do jedzenia, odrobinę wody do picia, pełna prostota. Nie ma niczego między tobą a Bogiem, tobą a wszechświatem. Zawsze, gdy przyjeżdżałem do Afryki i miałem czas, szukałem jedynie w swoim rodzaju doświadczenia pustyni”.

Obecności Boga można doświadczyć także w pospolitych, wiejskich krajobrazach. Słuchając brzmienia przyrody, bądź zatapiając się w ciszy lasu obcujemy z *sacrum*. R. Kapuściński (2002) pisał: „Gdy się idzie przez pola z Nałęczowa do Wąwolnicy, słysząc, jak ziemia śpiewa. I nie jest to tak, że gdzieś rozlegnie się jakiś samotny głos, a gdzieś później, w innym miejscu – inny. Śpiew słysząc zewsząd – z pól, ze wzgórz, z mijanych zagajników. Ziemia śpiewa głosami ptaków, ale ptaków nie widać, bo świeci słońce, jest upał i kryją się one w cieniu miedz, moszczą w bruzdach, buszują w wysokich zbożach. Ten śpiew nie milknie ani na sekundę. Z obu stron drogi dobiegają nas świergoty i trele, soprany i alty, nucenia, szczebiotania. Przez cały czas z ziemi unosi się donośna muzyka – wielostrunna, wielogłosowa kantata na ptasi chór i orkiestrę, która uprzyjemnia nam wędrówkę. ...Do tego wawozu można wejść albo od ulicy Chmielewskiego, albo Głowackiego. Wrażenie jest takie, jakby się przekroczyło próg ogromnej katedry. Wysokie nawy z masywnych pni dębów i buków, na tych nawach opierają się wyniosłe, szerokie sklepienia z konarów i gałęzi. Poprzez gęste liście, jak przez misterne witraże opada na nas rozsypane, rozproszone światło słoneczne. Panuje jakaś uroczysta, podniosła cisza. Świat poza tym wawozem-katedrą przestaje istnieć. A tu, wewnątrz, także nikogo – ani ludzi, ani zwierząt. Tylko ta nieruchoma, zielona pustka. Gdyby wszedł tu ktoś, kto potrafi się modlić – zacząłby się modlić.”

Krajobraz oddziałując multisensoryczne i tworząc wyjątkowy nastrój wzmacnia odczucie *sacrum*. Stwórca przemawia przez barwy, brzmienie i zapachy przyrody, ale od nastawienia człowieka zależy czy usłyszy głos Pana i jak to doświadczenie wykorzysta.

PRZEGLĄD INICJATYW

W ostatnich latach powstało w naszym kraju kilka parków kulturowych (PK), czyli form ochrony krajobrazu kulturowego wprowadzonych Ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (2003)⁶. Kilka z nich obejmuje ochroną krajobrazy sakralne. Są to: PK Kalwaria Pakoska, PK Kościół pw. Św. Oswalda w Płonkowie (woj. kujawsko-pomorskie), PK Zespołu OO. Dominikanów w Jarosławiu (woj. podkarpackie), PK Ośmiu Błogosławieństw we wsi Sierakowice, PK Klasztorne Stawy w Słupsku (woj. pomorskie), PK Cmentarz żydowski w Żorach (woj. śląskie). Poza wymienionymi są jeszcze projekty utworzenia innych parków kulturowych, m.in. Owińska-Radojewo Cysterski PK. Wskazuje to na ogromny potencjał i potrzebę ochrony tych wyjątkowych, sprzyjających kontemplacji krajobrazów. Wspomnieć należy, że od 1993 roku na terenie woj. śląskiego istnieje Park Krajobrazowy Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich, chroniący unikalne dziedzictwo krajobrazowe zakonu Cystersów.

W Rytwianach funkcjonuje Relaksacyjno-Kontemplacyjne Centrum Terapeutyczne „Pustelnia Złotego Lasu”, będące efektem rewitalizacji zabytkowego pokamedulskiego zespołu klasztornego. Dewizą centrum, nawiązującego do kamedulskich korzeni, jest hasło *Salus per Silentium* („Zdrowie przez ciszę”). Realizacja tej idei odbywa się na trzech płaszczyznach „wiedza, terapia, kontemplacja”. Badania naukowe, publikacje i konferencje dotyczące historyczno-duchowego dziedzictwa monastycznego mają spełniać rolę kulturo- i opiniotwórczą. Kursy terapeutyczne oraz różnorodne formy wypoczynku (m.in. medytacyjne spacery po okolicznych lasach) przeznaczone są głównie dla osób zagrożonych chorobami cywilizacyjnymi takimi jak pracoholizm, siecioholizm. Rekolekcje ciszy służą oczyszczeniu duchowemu, porządkowaniu swoich wartości, pojednaniu z sobą samym, drugim człowiekiem i Bogiem.

Klasztor jest uprzywilejowanym miejscem słuchania – przestrzenią żywej ciszy, która kształtuje wrażliwość przebywających tam ludzi na każdy ledwie słyszalny dźwięk. Zwyczajne, codzienne życie klasztoru pulsuje bogatą tkanką rozmaitych dźwięków, które wyznaczają rytm natury i rytm pracy, rytm życia i modlitwy. Próba uchwycenia klasztornego laboratorium dźwięków jest wydawnictwo „Pocztówki dźwiękowe z Opactwa Benedyktynów w Tyńcu”. Nagrania terenowe zapraszają odbiorcę do aktywnego odbioru, kontemplowania dźwięków, do przestrojenia ucha i odkrywania własnej wrażliwości w procesie słuchania. Słuchanie brzmienia klasztoru sprzyja kształtowaniu postawy wewnętrznej wrażliwości, określanej w tradycji biblijnej jako otwarte serce. Wydawnictwo jest pierwszą w Polsce próbą uchwycenia fenomenu klasztoru poprzez rejestrację krajobrazów dźwiękowych. Podobną inicjatywą jest film „Wielka Ciszka” traktujący o pięknie i spokoju życia klasztornego Kartuzów w malowniczych Alpach Francuskich. Oddziaływanie subtelnych dźwięków (ciszy) z codziennego życia zakonników jest wzmocnione w filmie obrazem głoszącym pochwałę prostego, kontemplacyjnego życia w ciszy, która w środowisku

⁶ <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20031621568>.

napełnionym krzykiem, wrzawą wydaje się niepotrzebna i nieużyteczna, kojarzy się przeważnie z nudą i martwą pustką. Dlatego eliminuje się ją z życia. Z drugiej strony jesteśmy dziećmi hałasu poszukującymi ciszy.⁷

Muzyka to jeden z najbardziej dostępnych i uniwersalnych języków. Wyraża – często skuteczniej niż słowa – uczucia i aspiracje ludzi. Muzyka wpływa na nastrój i uczucia, dlatego pomaga osiągnąć głęboki kontakt z Bogiem (Mayfield, 2008). Muzyka może przyczynić się do słuchania Boga, czyli może pomóc człowiekowi ze-stroić się z niebem. Kultura muzyczna od stuleci związana jest z Kościołem. Wielu kompozytorów na całym świecie tworzyło swoje dzieła dla Kościoła, często z pobudek religijnych. Wartość muzyki sakralnej, której celem jest chwała Boża i uświęcenie wiernych zaakcentował Sobór Watykański II⁸. Szczególne miejsce przypisał śpiewowi religijnemu, zwłaszcza gregoriańskiemu i organom jako tradycyjnemu instrumentowi muzycznemu, „którego brzmienie ceremoniom kościelnym dodaje majestatu, a umysły wiernych podnosi do Boga i spraw niebieskich”. II Polski Synod Plenarny (1991-1999), który w dokumencie „Ewangelizacja kultury i środków masowego przekazu” zwrócił uwagę na zadania Kościoła w trosce o ducha kultury, zaleca m.in. łączenie muzyki ze słowem „Jest rzecz wskazaną aby koncerty organowe łączyć z krótką liturgią słowa Bożego a przynajmniej z odczytaniem wybranego tekstu biblijnego czy poezji religijnej”⁹. Odpowiedzią na zalecenie Synodu jest „Verba sacra”¹⁰ – wyjątkowa i niepowtarzalna inicjatywa realizowana przez UAM w Poznaniu. Interdyscyplinarny projekt, składający się z kilku cykli: „Modlitwy Katedr Polskich”, „Festiwal Sztuki Słowa”, „Wielka Klasyka”, „Maraton Biblijny” ma na celu kształtowanie wrażliwości na słowo – żywe, czyste, proste, mądre, odkrywanie że słowo może być piękne – odkrywanie jego sensu, brzmienia, rozkoszowanie się pięknym, żywym słowem we współczesnym wykonaniu. Słowo przeplatane jest muzyką wykonywaną na organach bądź w innej formie.

Podobne cele przyświecają organizatorom Międzynarodowego Festiwalu Organowego w Lublinie, organizowanemu corocznie w letnie miesiące od 1997 roku (Bernat, 2004). Koncerty festiwalowe to cotygodniowe środowe spotkania mieszkańców miasta i gości z różnorodną muzyką: organową, sakralną, kameralną, ludową i poetycką w wykonaniu znakomitych artystów z Polski i innych krajów. Oprócz muzyki rozbrzmiewa też słowo (poezja religijna, fragmenty Pisma Świętego, wykłady, refleksje) w wykonaniu znanych aktorów scen polskich i osób życia publicznego. W ramach Festiwalu odbywają się również wernisaże malarstwa, rzeźby, fotografii, związanych często z krajobrazami regionu, jak i innych części świata. Międzynarodowy Festiwal Organowy cieszy się dużym zainteresowaniem nie tylko mieszkańców Lublina, ale również innych ośrodków kulturalnych. Wskazuje to m.in. na ludzką potrzebę przeżyć emocjonalnych, obcowania z pięknem świata wyrażonym w sztuce, ubogacania własnej kultury osobistej.

⁷ Ł. Kleczka, *Bóg jest przyjacielem ciszy* <http://www.katolik.pl/index1.php?st=artykuly&id=879>.

⁸ <http://archidiecezja.lodz.pl/czytelni/sobor/kl6.html>.

⁹ www.episkopat.pl/download.php?a.../files/synoddokumenty.pdf.

¹⁰ <http://www.verbasacra.pl/>

Spośród różnorodnych inicjatyw pomagających doświadczać *sacrum* warto jeszcze zwrócić uwagę na projekt muzyczny? Lambarena?. Jest to muzyka odzwierciedlająca krajobraz dźwiękowy dżungli Gabonu w mieście Lambarena w Afryce Zachodniej otaczający Alberta Schweitzera (teologa, organisty-wirtuoza, muzykologa, lekarza, laureata Pokojowej Nagrody Nobla), łącząca dwa światy: twórczość J.S. Bacha (kompozytora wielu dzieł, w tym sakralnych) i kulturę Afryki. Obcowanie z muzyką prezentowaną na nagraniu pozwala doświadczyć głębi *sacrum*, słuchać Boga w kulturze Europy i kulturze Afryki.

WNIOSKI I UWAGI KOŃCOWE

Z *sacrum* wiąże się obecność ciszy i harmonijnych krajobrazów dźwiękowych, które sprzyjają oczyszczeniu duchowemu, porządkowaniu swoich wartości, pojednaniu z drugim człowiekiem i spotkaniu z Bogiem. Krajobraz oddziałujący wielozmysłowo pogłębia doznania religijne i nadaje im szczególny wymiar duchowy.

Krajobraz związany z *sacrum* charakteryzuje najczęściej wyjątkowość, zróżnicowane ukształtowanie terenu, zwłaszcza obecność gór, które przez swoją wysokość i naturalność budzą podziw, wywołują nastrój tajemniczości. Krajobraz *sacrum* posiada duże walory estetyczne, często oddziałuje multisensoryczne.

Doświadczenie *sacrum* nie ogranicza się tylko do wyjątkowych krajobrazów. Również w krajobrazach pospolitych – codziennych możliwe jest usłyszenie głosu Boga. Jak pisał Marcel Proust w „Uwięzionej”: „Prawdziwie odkrywczą podróż nie polega na szukaniu nowych krajobrazów, lecz na patrzeniu na te znane nowymi oczami”.

Bardzo ważną rolę w otwarciu na doświadczenie *sacrum* odgrywa muzyka. Uprzywilejowaną przestrzenią słuchania jest liturgia. J. Ratzinger (1990) cytując M. Gandhiego pisał: „W morzu żyją ryby, które milczą. Zwierzęta na ziemi krzyczą, ptaki zaś, których przestrzenią życia jest powietrze i niebo – śpiewają. Morzu właściwe jest milczenie, ziemi krzyk, niebu śpiew. Człowiek natomiast ma udział we wszystkich trzech obszarach. Nosi w sobie głębie morza, ciężar ziemi i wysokość nieba, i dlatego właściwe są człowiekowi wszystkie trzy sposoby bytowania: milczenie, krzyk i śpiew. Dzisiaj – chcę dodać – widać, że pozbawionemu transcendencji człowiekowi pozostaje tylko krzyk, bo chce być wyłącznie ziemią [...]. Prawdziwa liturgia, liturgia społeczności świętych, przywraca mu Całość. Uczy go na powrót milczenia i śpiewu przez to, że otwiera mu głębie morza, uczy go latać w przestworzach bytowania anielskiego [...]. Owszem, moglibyśmy powiedzieć śmiało i na odwrót: prawdziwą liturgię rozpoznaje się po tym, że uwalnia nas od powszedniej aktywności i przywraca na powrót głębie i wyżyny, ciszę i śpiew. Prawdziwą liturgię poznaje się po tym, że jest kosmiczna, a nie na miarę jakiejś grupy. Ona śpiewa z aniołami. Milczy razem z oczekującą głębią wszechświata. I w ten sposób zbawia ziemię.”





Fot. 1. Wnętrze jasnogórskiego sanktuarium. Uprzywilejowane miejsce słuchania głosu Pana.

Photo 1. Interior of The Black Madonna sanctuary in The Jasna Góra Monastery.

Fot. 2. Wejście do modrzewiowego kościoła w Bardzicach koło Radomia. Zachęta do „otwarcia uszu”.

Photo 2. Entrance to larch church in Bardzice near Radom. Incentive “to open ears”.

Fot. 3. Ośrodek rekolekcyjny w Koszalinie.

Photo 3. Retreat centre in Koszalin.

Fot. 4. Widok ze Śnieżki. Podziwiając piękno krajobrazu gór można doświadczyć *sacrum*.

Photo 4. View from the peak of Śnieżka. Thanks to beauty of mountains landscape one can experience *sacrum*.

Fot. 5. Wiejski krajobraz okolic Kijan. Kościół przypomina o obecności Boga.

Photo 5. Rural landscape in the neighbourhood of Kijany. Church reminds about presence of God.

Fot. 6. Wiejski krajobraz okolic Michowa. Samotne drzewo, droga, zachód Słońca. Sprzyjają doświadczeniu *sacrum*.

Photo 6. Rural landscape in the vicinity of Miechów. Lonely tree, road and sunset favour to experience *sacrum*.

Fot. 7. Wąwóz w okolicach Kazimierza Dolnego. „Wrażenie takie, jakby się przekroczyło próg ogromnej katedry” R. Kapuściński.

Photo 7. Ravine in the surroundings of Kazimierz Dolny. “Feeling of crossing threshold of enormous cathedral” R. Kapuściński.

Fot. 8. Założenie cysterskie w Owińskach (projektowany park kulturowy).

Photo 8. Cistercian monastery in Owińska – planned cultural park.

Fot. 9. Prospekt organowy w Krzeszowie. Organy są instrumentem „którego brzmienie ... umysły wiernych podnosi do Boga i spraw niebieskich” Sobór Watykański II

Photo 9. Organ in Krzeszów. This is an instrument whose sound „believers’ minds rises to God and matters of heaven” The II Vatican Council

Fot. 10. Dzwonnica w Topólczy. Brzmienie dzwonów sprzyja doświadczeniu *sacrum* w krajobrazie

Photo 10. Belfry in Topólca. Sound of bells is also favourable for experiencing *sacrum* in landscape.

Ważne jest zachęcanie coraz większej liczby ludzi do słuchania z większą krytyczną uwagą. Żyjemy w świecie w którym przepływ informacji odbywa się bardzo szybko. Świat jest nastawiony na przekazywanie i na zdobywanie informacji, nie chce tracić czasu na słuchanie. Aktywne słuchanie rozwija, dodaje nową jakość do naszego życia. Słuch wspiera wzajemne zrozumienie, sprzyja budowaniu jedności. Musimy nauczyć się utraconej zdolności słuchania, wyczulić nasze ucho na wspaniały świat dźwięków wokół nas. Dźwięk może pomóc zrozumieć miejsce, ułatwić orientację, ożywić przestrzeń publiczną, sprzyjać odpoczynkowi, wzmacniać doznania estetyczne. Warto zwrócić uwagę, że ćwiczenia uwrażliwiające na dźwięki, tzw. „czyszczenia uszu” były istotnym elementem działalności R. M. Schafera dającej początek ekologii akustycznej (Bernat, 2009). Dzisiaj postuluje się także powołanie ekologii ciszy uwrażliwiającej na ciszę wokół nas (Sztumski, 2010). Aby usłyszeć ciszę konieczne jest jednak zatrzymanie, bo jak zauważa R. Kapuściński (2004) „Kiedy się spieszysz, nic nie widzisz, nic nie przeżywasz, niczego nie doświadczasz, nie myślisz! Szybkie tempo wysusza najgłębsze warstwy twojej duszy, stępią twoją wrażliwość, wyjaławia cię i odczłowiecza.”

Benedykt XVI (2007) w Posynodalnej Adhortacji Apostolskiej *Sacramentum Caritatis* (2007) zwrócił uwagę, że „człowieka trzeba na nowo nauczyć zachwytu, dostrzegania autentycznego piękna, objawiającego się w rzeczach stworzonych.” Pełnej kontemplacji krajobrazów sprzyja rozwinięta wrażliwość estetyczna, wiara, czyste serce, wyciszenie.

Aktywne słuchanie (zachwyty na pięknem) powinno prowadzić do działania. Jan Paweł II w czasie Liturgii Słowa w Zamościu (12 czerwca 1999) zwrócił uwagę że „Piękno tej ziemi skłania do wołania o jej zachowanie dla przyszłych pokoleń” bo jak wcześniej określił „istnienia mówią o swojej świętości i godności, które odzyskały wtedy, gdy pierworodny z całego stworzenia przyjął ciało z Maryi Dziewicy”¹¹, czyli „Słowo stało się ciałem i zamieszkało pośród nas” (J 1, 14). Tylko, czy chcemy słuchać głosu Boga?

¹¹ <http://mateusz.pl/jp99/pp/1999/pp19990612c.htm>.

LITERATURA

- Bernat S., 2004: Lubelskie festiwale muzyczne jako element produktu turystycznego miasta [w:] *Badania geograficzne w poznawaniu środowiska* (red.): Z. Michalczyk, PTG UMCS, Lublin: 647-652.
- Bernat S., 2009: Czyszczenie uszu. *Kultura enter*, Miesięcznik wymiany idei. Nr 12. Ośrodek Animacji Kultury. Centrum Kultury w Lublinie (czasopismo elektroniczne) <http://kulturaenter.nazwa.pl/0/index-nr12.html>.
- Jackowski A., Sołjan I., 2001: Środowisko przyrodnicze a *sacrum*, *Peregrinus Cracoviensis*, 12: 29-50.
- Jakimowicz M., 2012: Oaza – lubię to. *Gość Niedzielny* nr 27:18-21.
- Kapuściński R. 2002: *Lapidaria*, Warszawa.
- Kapuściński R. 2004: *Lapidarium V*, Warszawa.
- Katechizm Kościoła Katolickiego. Pallotinum Poznań 2002.
- Kopczyński K., 2009: Edukacyjne walory krajobrazu kulturowego. *Problemy Ekologii Krajobrazu*, 25:53-62.
- Markowicz M., 2008: Turystyka kontemplacyjna a produkt turystyczny. http://flitengo.pl/Artykuly_prezentowane_na_konferencji/p2_articleid/47.
- Mayfield S., 2008: *Modlitwa. Spotkanie z Bogiem*. Świat Książki Warszawa
- Pociask-Karteczka J., 2007: Przyroda w nauczaniu Jana Pawła II [w:] *Przyroda, geografia, turystyka w nauczaniu Jana Pawła II* (red.): M. Ostrowski, I. Sołjan, XV Seminarium *Sacrum* i przyroda, Kraków: 65-86.
- Ratzinger J., 1990: Liturgia i muzyka kościelna [w:] *Kościół-ekumenizm-polityka*, Pallotinum, Poznań-Warszawa: 102-110.
- Romaniuk K., 1999: *Biblijna teologia przyrody*. Wyd. Salezjańskie Warszawa
- Rosik M., 2011: Miłośnicy pustyni, *Ziemia Święta*, 2 (66): 12-15.
- Sztumski W., 2010: Ekologia ciszy jako element sozologii systemowej wzbogacający koncepcję rozwoju zrównoważonego. *Problemy Ekorozwoju*, vol. 5, no 2: 61-68.